

Młoda polska emigracja

KRAKÓW Tematem ostatniego posiedzenia Komisji Spraw Europejskich Polskiej Akademii Umiejętności był problem młodej polskiej emigracji. Przedstawiła go prof. Dorota Praszalowicz (Instytut Amerykanistyki i Studiów Polonijnych UJ, redaktor naczelny kwartalnika „Studia migracyjne”). Nawiązała do konferencji „Młoda polska emigracja w UE, jako przedmiot badań psychologicznych, socjologicznych i kulturowych”, organizowanej przez PAU i Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie, podczas której poświęcono dużo uwagi badaniom psycho-



logicznym. Dotychczas nie były one obecne w studiach migracyjnych w stopniu wystarczającym. Jest bardzo dużo projektów badawczych poświęconych współczesnym migracjom Polaków; są one prowadzone przez polskie zespoły badawcze, zespoły i uczonych żyjących za granicą, a także zespoły, w których reprezentowane są środowiska krajowe oraz migracyjne. To ostatnie rozwiązanie powinno stać się obowiązujące, aby w analizach uwzględnione były dwie dopełniające się perspektywy badawcze: krajowa oraz emigracyjna. We wrześniu br. odbędzie się w Krakowie IV Kongres Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie. Będzie to kontynuacja III Kongresu Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie, obradującego w Krakowie z inicjatywą PAU w 2011 roku. Tamten kongres zakończył się ogłoszeniem Deklaracji Krakowskiej, w której sformułowano oczekiwania zarówno badaczy, jak również środowisk migracyjnych pod adresem władz RP. (Na fot. prof. Dorota Praszalowicz)

Polscy laureaci konkursu Banku Światowego

WARSZAWA Zespół składający się z polskich pracowników Banku Światowego: Aleksandry Iwulskiej (absolwentka SGH), Anity Rozowskiej (absolwentka UW) i Kamila Pruchnika (doktorant w SGH) uzyskał drugie miejsce w organizowanym przez Bank Światowy konkursie Development Case Study w kategorii „Millennial Communications for Inclusive City Planning”. Polacy opracowali projekt, który miałby zostać wdrożony przez Bank Światowy w zniszczonym przez trzęsienie ziemi w 2007 roku peruwiańskim mieście Pisco. Zadanie polegało na opracowaniu strategii komunikacji władz miasta z jego mieszkańcami. Praca została doceniona za kompleksową strategię komunikacyjną oraz profesjonalnie przygotowaną prezentację.

Ciekawie o polityce zagranicznej

POLKOWICE 21 listopada Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki zorganizowała konferencję „Polityka zagraniczna Polski w latach 2004-2011 wobec sąsiadów – uwarunkowania i kierunki”. Zaprezentowano na niej najnowsze wyniki badań dotyczące stosunków politycznych i gospodarczych naszego kraju z sąsiadami: Niemcami, Czechami, Słowacją, Litwą, Rosją, Ukrainą i Białorusią. Wykład prof. Natalii Jakowenko (Uniwersytet Kijowski im. Tarasa Szewczenki) dotyczył stosunków dwustronnych między Ukrainą a Unią Europejską. – Stosunki polsko-rosyjskie po 2004 r. miały niewiele pozytywnych aspektów – mówił podczas swojego wystąpienia doc. dr Arkadiusz Kotliński (DWSPiIT). – Nie udało się po stronie rosyjskiej rozwiązać problemów związanych z pamięcią historyczną o martyrologii narodu polskiego. – W stosunkach polsko-słowackich występują pew-

■ NCN, NCBR

Do tanga trzeba dwojga

Obok Preludium, Sonaty, Symfonii i Fugi nagle pojawiło się... Tango. – Nie to argentyńskie, ale to z piosenki Budki Suflera, do którego trzeba dwojga – mówi prof. Michał Karoński, przewodniczący Rady Narodowego Centrum Nauki. Często wyniki badań podstawowych rokują nadzieję na zastosowanie w praktyce. Jeśli dotyczy to wyników uzyskanych w trakcie realizacji grantu NCN (czy wcześniej realizowanego grantu ministerialnego), można liczyć na pieniądze z konkursu Tango.

– Początkowo myśleliśmy o tym samym, co granty „Proof of Concept” ERC – mówi prof. Karoński. Potem jednak powstała idea współpracy z NCBR, które projekt widzi nieco szerzej, bo aż do finansowania wersji przedwdrożeniowej. – Tylko czymś takim możemy zainteresować przedsiębiorców – mówi prof. Jerzy Kątecki, przewodniczący Rady NCBR. – Nie wiemy, jak to wyjdzie, dlatego pierwszy konkurs traktujemy jako pilotażowy.

Projekty w tym konkursie mogą mieć dwie fazy: koncepcyjną oraz badawczo-rozwojową. W tej pierwszej cho-

dzi o rozpoznanie potencjału aplikacyjnego wyników badań podstawowych i znalezienie potencjalnego partnera biznesowego. Druga faza ma mieć charakter przedwdrożeniowy i ma być realizowana wspólnie z tym partnerem, który powinien wnieść do badań własny udział w wysokości 15 proc. wartości otrzymanego wsparcia w projekcie. W skład projektu może wchodzić zabezpieczenie praw do ochrony własności intelektualnej oraz analizy rynku.

Wnioski w pierwszym konkursie Tango można składać do 17 marca. Łączny budżet programu wynosi 40 milionów złotych. Każdy projekt może dostać dofinansowanie w wysokości 1,25 mln zł.

O środki finansowe mogą się ubiegać jednostki naukowe, centra naukowe Polskiej Akademii Nauk oraz centra naukowe uczelni. Do oceny wniosków, która będzie miała przebieg dwuetapowy, powołano specjalny wspólny panel NCN i NCBR.

(P)

■ Dopłaty do czesnego w uczelniach niepublicznych

Co po orzeczeniu TK?

Podczas listopadowego posiedzenia KRASP w Poznaniu wywiązała się dyskusja między minister Barbarą Kudrycką a prof. Jerzym Malcem. Ten ostatni dopytywał o losy dopłat do czesnego dla studentów studiów stacjonarnych w uczelniach niepublicznych. Prof. Kudrycka wymieniała argumenty, z powodu których nie można wprowadzić tego rozwiązania. W końcu zniecierpliwiona zapytała: „Chcecie, żebyśmy was znacjonalizowali?”. Wkrótce potem Trybunał Kon-

stytucyjny zakwestionował zapis ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, który decyduje o zasadach finansowania budżetowego studiów stacjonarnych w uczelniach niepublicznych cedował na rozporządzenie ministra. W tej sytuacji w projekcie nowelizacji PSW po prostu zapis ten usunięto. O komentarz do orzeczenia TK poprosiliśmy profesorów: Wiesława Banysia, przewodniczącego KRASP i Andrzej Eliasz, rektora Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej.

Czas prestiżu

Komentuje prof. Wiesław Banys, przewodniczący KRASP

Sentencja Trybunału Konstytucyjnego, uchylająca jako niekonstytucyjny przepis w aktualnej postaci o dofinansowaniu studiów stacjonarnych w uczelniach niepublicznych, została oparta przede wszystkim na przesłankach formalnych. Uregulowanie takie powinno się bowiem ewentualnie znaleźć w ustawie, a nie w rozporządzeniu. To formalne stano-

wisko pozostawia w tle dyskusję na temat realizacji regulacji konstytucyjnej, która mówi o powszechności dostępu do edukacji zgodnie z zasadą równości, niezależnie od statusu szkoły czy uczelni, do której uczeń, student został przyjęty oraz możliwości ograniczania tych zasad, zgodnie z przesłankami wskazanymi w regulacjach konstytucyjnych, m.in. w związku

z koniecznością zapewnienia równowagi budżetowej.

Ważniejszym problemem od tego aspektu formalnego, choć jest on, oczywiście, także niezwykle ważny, bo stosowny przepis określi, lub nie, wzięwszy pod uwagę np. sytuację budżetową państwa, podstawy formalne do dofinansowania studiów stacjonarnych w uczelniach niepublicznych, jest sama istota sprawy. Została ona zresztą zasadniczo, kierunkowo, rozstrzygnięta w stosownych artykułach Konstytucji (art. 70 ust. 3, ust. 4, art. 32, art. 31 ust. 3). Dofinansowanie to mogłoby być też realizowane w różnej wysokości, regulacje konstytucyjne nie przesądzają bowiem o skali udziału dotacji budżetowej w finansowaniu szkół niepublicznych.

Jest zatem przede wszystkim problem środków finansowych, które trzeba by, dodatkowo, nie zmniejszając dotacji dla uczelni publicznych, wygospodarować, a następnie przekazać uczelniom niepublicznym. Nie wyobrażam sobie bowiem sytuacji dzielenia na jeszcze mniejsze części tego, co państwo teraz przeznaczają w postaci dotacji dla uczelni publicznych, a także,

częściowo, niepublicznych (aktualnie ok. 0,5 mld zł, głównie na stypendia i pomoc materialną). Dotacja budżetowa na jednego studenta w Polsce jest ok. dwa razy mniejsza niż średnia w Unii Europejskiej.

Powinniśmy zatem wrócić do postulatów KRASP, RGNiSW, KRZaSP i FRP zawartych w ogłoszonym 11 stycznia 2013 r. Apelu o uczynienie ze szkolnictwa wyższego – szerzej: edukacji – fundamentu jeszcze szybszej modernizacji naszego kraju, jeszcze szybszego budowania kapitału społecznego. A tego nie da się zrobić bez ustanowienia edukacji jako jednego z głównych priorytetów na kolejne lata dla naszego kraju. To również dlatego, w kontynuacji postulatów KRASP i w nawiązaniu do naszego Apelu, w czasie konferencji 12 grudnia 2013 r. w SGH na temat wyników badania PISA zaapelowaliśmy o włączenie się wszystkich środowisk, w tym politycznych ponad podziałami, w realizację wielkiego przyszłościowego projektu – Edukacja dla Polski.

W ostatnich latach przeznaczaliśmy olbrzymie środki finansowe, głównie europejskie, prawie 26 mld zł, na rozbudowę i modernizację infrastruktury uczelni. Przyszedł czas na przeznaczenie większych pieniędzy dla nauczycieli, kadry aka-

demickiej, budowy prestiżu nauczyciela i uczonego. Przyszedł także czas na kontynuację odpowiednich reform, na większe wymagania wobec kandydatów na nauczycieli, większą selekcję na wyjściu cyklu edukacyjnego, licencjackim i magisterskim. Stąd między innymi nasz postulat przekazywania dotacji budżetowej na cały cykl kształcenia, a nie corocznie, w zależności od liczby studentów na kolejnych latach, bo to nie sprzyja promowaniu wysokich wymagań i jakości. Czas jest także na większe wymagania wobec nauczycieli akademickich, na jeszcze większe ich zaangażowanie w promowanie i działania na rzecz jakości kształcenia i prowadzenia innowacyjnych badań naukowych, ale też i odpowiednie gratyfikowanie nauczycieli, w tym akademickich. W przypadku nauczycieli, zwłaszcza nauczycieli akademickich, mamy olbrzymie zaległości, i tylko w części rekompensuje je w części już realizowana, trzyetapowa podwyżka wynagrodzeń w latach 2013-2015.

Generalnie, powinniśmy zadbać o jak największy prestiż zawodu nauczyciela, także akademickiego, w tym finansowy, idący w parze z dużymi wobec nich wymaganiami, bo przecież noblesse oblige!, a wspieranie przede wszystkim najlepszych – tak nauczycieli akademickich, jak i uczelni – jest naszą zasadniczą powinnością.

Nie ma, jak sądzę, lepszej puenty dla tej dyskusji niż słowa Pana Premiera, które odnoszą do całego procesu edukacji, w tym wyższej, wypowiedziane na koniec spotkania 3 grudnia 2013 r. poświęconego wynikom PISA: „Polska szkoła nie potrzebuje rewolucji. Polska szkoła potrzebuje więcej pieniędzy, polska szkoła potrzebuje jeszcze więcej opieki państwa i większego zaangażowania samorządu”. ■



Fot. Agnieszka Sikora

ne napięcia w porównaniu z pozytywnymi stosunkami polsko-czeskimi – mówił dr Marcin Szydłowski (Uniwersytet Wrocławski). Media właściwie nie interesują się i nie informują o tym, jak wygląda polityka zagraniczna Polski wobec naszych sąsiadów na południu – zaznaczył. – W ostatnich kilku latach można odnieść wrażenie, że polskie MSZ nie ma pomysłu na politykę zagraniczną Polski dotyczącą Białorusi – ocenił dr Rafał Czachor (DWSPiT).

Innowacyjna Europa

BRUKSELA Po raz pierwszy od 2004 r. największym na świecie prywatnym inwestorem w badania i rozwój jest przedsiębiorstwo z Unii Europejskiej – niemiecki producent samochodów Volkswagen. W 2012 r. firma zainwestowała w B+R 9,5 mld euro i tym samym znalazła się na czele przedstawionego przez Komisję Europejską w 2013 r. zestawienia danych dotyczących inwestycji firm w badania i rozwój. Ogólnie rzecz biorąc, firmy z siedzibą w UE (527 przedsiębiorstw) zwiększyły inwestycje w badania i rozwój o 6,3 proc., czyli nieco powyżej średniej 2 tys. przedsiębiorstw w zestawieniu (+6,2 proc.). Nadal jednak, podobnie jak wcześniej, ustępowały pod tym względem swoim amerykańskim odpowiednikom (+8,2 proc.). Ogólnie pozytywne wyniki UE wynikały w głównej mierze z wzrostu wydatków na B+R przedsiębiorstw niemieckich, w szczególności w sektorze motoryzacyjnym. Drugą pozycję w rankingu zajęło przedsiębiorstwo Samsung Electronics z Korei Południowej z inwestycjami w wysokości 8,3 mld euro. W pierwszej dziesiątce znalazło się 5 firm z USA (Microsoft, Intel, Merck, Johnson & Johnson i Pfizer), 2 ze Szwajcarii (Roche i Novartis) i jedna z Japonii (Toyota).

Rzecznik-mediator

TORUŃ Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu jest drugą po Uniwersytecie Warszawskim uczelnią, która powołała rzecznika akademickiego. Jego głównym zadaniem jest pomaganie w polubownym rozwiązywaniu sporów na uczelni w oparciu o zasady poufności, bezstronności i neutralności. Nowe stanowisko objął Bartłomiej Chłudziński z Wydziału Prawa i Administracji UMK, który prowadzi zajęcia i szkolenia z zakresu techniki negocjacji i mediacji, bada wykorzystanie alternatywnych metod rozwiązywania sporów w prawie administracyjnym, zajmował się także przyczynami spadku liczby spraw kierowanych do mediacji w postępowaniu sądowo-administracyjnym. Rzecznik-mediator jest też sportowcem – w barwach toruńskiego AZS-u zdobywał medale na mistrzostwach szkół wyższych w pływaniu.

Degradacja pestycydów

RZESZÓW Zespół naukowców pod kierunkiem dr. inż. Macieja Balawejdra z Katedry Chemii i Toksykologii Żywności Wydziału Biologiczno-Rolniczego Uniwersytetu Rzeszowskiego opracował metodę degradacji pestycydów w glebie i innych materiałach sypkich z użyciem reaktora fluidalnego zasilanego ozonem. Wynalazek powstał w ramach grantu finansowanego przez NCN. Opracowanie zostało wyróżnione złotym medalem podczas 65. Międzynarodowych Targów „Pomysły – Wynalazki – Nowe Produkty” IENA w Norimberdze.

Doktorat h.c. – prof. P. Sztompka

KRAKÓW/SZTOKHOLM 22 listopada wybitny socjolog z Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Piotr Sztompka, został uhonorowany godnością doktora honoris causa Uniwersytetu w Sztokholmie. Prof. Sztompka kieruje Zakładem Socjologii Teoretycznej oraz Centrum Analiz Zmian Kulturowych „Europa'89” UJ. Pracuje

XX WROCLAWSKIE TARGI KSIĄŻKI NAUKOWEJ

19–21 marca 2014 r.

